

- Zależało mi na tym, aby członkowie Związku Powiatów Polskich zaangażowali się w prace korporacji. – mówi Józef Swaczyna, przewodniczący Komisji Rewizyjnej ZPP VI kadencji, starosta strzelecki.

Dziennik Warto Wiedzieć: Został Pan przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Związku Powiatów Polskich w bieżącej kadencji. Jednak z Komisją jest Pan związany od dawna.

Józef Swaczyna: Przewodniczącym Komisji rewizyjnej jestem drugą kadencję. Wcześniej byłem jej wiceprzewodniczącym. A przez jedną kadencję członkiem zwykłym.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jaką rolę pełni Komisja Rewizyjna?

Józef Swaczyna: Związek Powiatów Polskich działa przez swoje organy. Zarząd jest organem wykonawczym, podejmującym konkretne kroki zmierzające do realizacji wcześniej przyjętego planu działania. Ten organ musi być kontrolowany i do tego służy Komisja Rewizyjna.

Komisja działała od samego początku powstania Związku Powiatów Polskich. Zawsze członkowie Komisji spotykają się razem z Zarządem. Oznacza to, że albo przewodniczący KR albo któryś z zastępców uczestniczy w obradach Zarządu. Chodzi o bieżącą pracę Komisji. O to, że nasi członkowie są „na gorąco” z tematami, które porusza Zarząd. Sprawujemy nie tylko kontrolę okresową działania ZPP. Bo taka, kiedy spotyka się sama KR i bada różną dokumentację też oczywiście ma miejsce.

Czasem to jeżdżenie na każde posiedzenie Zarządu bywa kłopotliwe, ale taki przyjął się schemat i tak jest. Z zadowoleniem zauważam, że z roku na rok materiały przekazywane Komisji przez Zarząd są coraz lepsze i coraz dokładniejsze. Uchwały, materiały księgowe są bardzo dobrze przygotowywane i nie musimy już tak bardzo dociekać i dopytywać, jak czasem bywało.

Można powiedzieć, że Zarząd czuje obecność Komisji Rewizyjnej. Kiedy trzeba, to oczywiście prosimy Zarząd o tłumaczenie interesujących nas treści. Przed ostatnim posiedzeniem KR też tak było. Pozytywnie oceniam jakość pracy nowego Zarządu. Zależało mi na tym, aby członkowie Związku Powiatów Polskich zaangażowali się w prace korporacji.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jak mogą to robić?

Józef Swaczyna: Są komisje tematyczne działające przy ZPP – czy to komisja zdrowia czy komisja drogowa. I one powinny się co jakiś czas spotykać. Tak było, kiedy ok. 20 lat temu byłem przewodniczącym komisji transportu. Taka komisja wypracowuje materiał, który powinien być odzwierciedleniem poglądów i potrzeb wszystkich starostów. Materiały komisje powinny przekazywać Zarządowi. Natomiast Zarząd powinien przeanalizować takie materiały, zastanowić się nad meritum i przekazywać je dalej, tzn. do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Takie powinny być schematy.

Podobnie jest z konwentami starostów. Cyklicznie odbywają się posiedzenia konwentów w każdym województwie. Starostowie podejmują wtedy różne stanowiska, które są przesyłane do Zarządu. A Zarząd rozsyła te stanowiska do innych konwentów. To dobra sprawa, bo w różnych częściach kraju starostowie mogą mieć nieco inne problemy i wymiana myśli między powiatami z różnych województw może być bardzo ważna i wartościowa. Jeśli tematy się pokrywają, to Zarząd powinien się nad nimi pochylić i przestać do dalszego obiegu prawnego. Najczęściej chodzi tu o Komisję Wspólną Rządu i

Samorządu Terytorialnego.

Strona rządowa Komisji Wspólnej powinna otrzymywać materiał od strony samorządowej i oceniać go, zanim rząd wprowadzi jakieś zmiany legislacyjne, które dotyczą JST. W praktyce różnie z tym bywa.

Jako Komisja Rewizyjna będziemy wnioskować o respektowanie prawa. Popatrzmy choćby tylko na drogi. Ustawa o drogach mówi, co stanowi drogę powiatową. To co do zasady droga, która łączy siedzibę gmin i powiatu. Tymczasem powiaty dostają wszystkie drogi, których inne samorządy nie chciały. Stają się „śmietnikiem dróg”. Mam np. w moim powiecie drogi które mają po 200 m – 300 m. To są normalne ulice, które powinien przejąć burmistrz. To trudny temat, który musimy podjąć jako ZPP i któremu nie koniecznie będą przychylne inne rodzaje samorządu. Powiaty doskonale dałyby sobie radę z tymi pieniędzmi, które otrzymują na drogi, gdyby pod ich zarządem znajdowały się tylko te drogi, które nimi są zgodnie z zapisami ustawy.

Dziennik Warto Wiedzieć: Skoro jesteśmy przy drogach, proszę powiedzieć, czy dużo jest dróg w Pana powiecie?

Józef Swaczyna: Mamy 312 km dróg, z czego ok. 1,5 km to drogi gruntowe. Zasadniczo drogi są odbudowane. Nie w każdym powiecie tak jest. Są takie, gdzie dróg gruntowych jest znacznie więcej. Także takich, które są w słabym stanie.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jaki jeszcze temat Komisja Rewizyjna planuje podjąć?

Józef Swaczyna: Jest raport NIK mówiący o tym, jakie są nakłady finansowe na służbę zdrowia w poszczególnych województwach. Pokazuje różnice. Szpitale powiatowe są szpitalami o odpowiedniej referencyjności. Nie może być tak, że każde województwo ma inne nakłady na jednego pacjenta.

Dziennik Warto Wiedzieć: Trzeba je wyrównać.

Józef Swaczyna: Oczywiście. Rok temu Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła raport i nie wiem, czemu jest teraz cisza w tym temacie. Nikt nie reaguje. A służba zdrowia zaczyna się zadłużać. W moim województwie zadłużyła się o 150 proc. w ciągu ostatnich dwóch lat – patrząc na wyniki wszystkich szpitali. Powiaty muszą się z tym zmierzyć. Podobnie jest z opieką społeczną. Personel pracujący w tym sektorze ma niskie zarobki. A jednocześnie w ośrodkach pomocy ktoś musi pracować i nie jest to łatwa praca. Mam w powiecie strzeleckim domy pomocy społecznej, gdzie blisko 50 proc. podopiecznych to ludzie leżący...

Personel zaczyna odchodzić do prywatnych placówek, które płacą im znacznie lepiej. Tworzone są prywatne placówki dziennej opieki, takie przedszkola dla seniorów, które cieszą się popularnością. Osobę starszą, która nie może zostać w domu sama można zostawić pod dobrą opieką w czasie, gdy dzieci pracują. Dla rodziny zorganizowanie opieki dla takiej osoby to nie raz kłopot, to strach, co będzie gdy zostanie sama. Czy nic jej się nie stanie. Znam ten problem, bo sam go miałem. Na razie prywatne DPSy są droższe, ale czy nasze samorządowe długo będą konkurencyjne cenowo? Nie wiem ile wytrzymamy, patrząc choćby na rosnące ceny energii elektrycznej. Ten problem dotyka także szpitali. Mój szpital w tym roku będzie miał co najmniej o 150 tys. zł większe rachunki za prąd. To ogromne sumy. DPS czy szpital to miejsca, gdzie nie może zabraknąć prądu. Na wypadek awarii mamy co prawda agregat prądotwórczy, ale na nim nie oprzemy przecież codziennej, stałej pracy.

Znaczenie Komisji Rewizyjnej - wywiad z Józefem Swaczyną

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 31, maj 2019 13:59

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1359

„Na indeksie” cały czas jest oświata. Już na posiedzeniu Zarządu ZPP, na które do powiatu strzeleckiego przyjechała minister edukacji, mówiłem, że pensje nauczycielom powinien płacić rząd tak jak jest to w Niemczech. Tymczasem nic się nie zmienia.

Powinniśmy też zająć się rozwojem szkolnictwa zawodowego. Na ten cel środki można by wziąć z Funduszu Pracy.